

Sygn. akt VI RCa 318/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 stycznia 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny - Rodzinny**

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	SSO Waldemar Pałka
<b>Sędziowie:</b>	SSO Jolanta Piórkowska (spr.) SSO Jolanta Biernat-Kalinowska.
<b>Protokolant:</b>	st. sekr. sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 3 stycznia 2018 roku w Olsztynie, na rozprawie  
sprawy z powództwa małoletnich **A. Ż. i J. Ż.** reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową A. G.  
przeciwko **K. Ż.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego K. Ż.

od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie

z dnia 16 października 2017 roku

sygn. akt III RC 36/17

apelację oddała.

Sygn. akt VI RCa 318/17

## UZASADNIENIE

A. G. w imieniu małoletnich powodów A. Ż. i J. Ż. wniosła o podwyższenie alimentów do kwoty po 500 złotych miesięcznie na każde z nich.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że ustalona dotychczas kwota alimentów nie pozwala na zaspokojenie niezbędnych potrzeb małoletnich, zwłaszcza w odniesieniu do J. Ż. otrzymującego alimenty w wysokości 200 złotych miesięcznie. Pozwany zaprzestał utrzymywać kontakty z synem a tym samym dodatkowo wspierać go finansowo.

K. Ż. wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że od czasu ostatniego orzekania o alimentach jego sytuacja materialna uległa pogorszeniu, bowiem z racji przejścia na emeryturę uzyskuje niższe dochody i ma jeszcze inne zobowiązania finansowe.

Sąd Rejonowy w Szczytnie wyrokiem z 16 października 2017r. w sprawie III RC 36/17 zasądził od pozwanego K. Ż. tytułem podwyższonych alimentów na rzecz małoletniej powódki A. Ż. kwotę 450 zł miesięcznie, zaś na rzecz małoletniego powoda J. Ż. – 400 zł miesięcznie, oddalając powództwo w pozostałej części.

Sąd uzasadnił decyzję podając, że w toku postępowania wykazany został wzrost potrzeb małoletnich powodów uprawnionych do alimentacji od pozwanego. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany jest w stanie partycypować w kosztach utrzymania powodów we wskazanym zakresie.

Za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia pozwanego o braku możliwości wykonywania przez niego pracy zarobkowej. Dostrzegł natomiast ograniczone zaangażowanie pozwanego w sprawy powoda, a także wzrost potrzeb powódki wraz z rozpoczęciem roku szkolnego, co zdeterminowało odmienną datę początkową obowiązywania podwyższonych alimentów.

Sąd I instancji wskazał również na brak możliwości pozwanego przekazywania wyższych alimentów spowodowany niekomfortową sytuacją materialną wynikającą ze spłaty zadłużenia.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233§1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i sformułowanie na jego podstawie błędnych wniosków dotyczących zakresu korzystania z zajęć dodatkowych, ponoszenia przez matkę powodów znacznych kosztów transportu powodów, brak możliwości podjęcia przez nią dodatkowej pracy, otrzymywania przez powodów wsparcia od dziadków. Zakwestionował również przyjęcie, że niewiarygodne są twierdzenia pozwanego w zakresie wysokości uzyskiwanych dochodów i ponoszonych kosztów utrzymania oraz, że matka powodów nie jest z nikim związana.

Skarżący uznał, iż zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił na przyjęcie wykonywania przez niego pracy zarobkowej i pochodzenie zadłużenia z nieprzemyślanych i ryzykownych decyzji. Nie dostrzegł również zmian w stosunkach między stronami uzasadniających korektę orzeczenia o alimentach.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od przedstawicielki ustawowej małoletnich powodów kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący podniósł, że w jego ocenie orzeczenie zapadło z obrazą prawa procesowego i jako takie nie może obowiązywać. Sąd bowiem przeprowadzone dowody ocenił w sposób jednostronny, co spowodowało wyprowadzenie niewłaściwych wniosków.

Podkreślił, że została wobec niego ogłoszona upadłość konsumencka, jest zobowiązany do spłaty zadłużenia w wysokości 900 zł miesięcznie, zaś ze względu na stan zdrowia zmuszony został do zakończenia aktywności zawodowej, w związku z tym utrzymuje się z emerytury a po uregulowaniu zobowiązań na własne utrzymanie dysponuje kwotą 600 zł miesięcznie.

Wskazał, że Sąd nieprawidłowo zinterpretował wypowiedź jego partnerki w zakresie kosztów utrzymania i wysokości dochodów. Zakwestionował katalog wydatków na utrzymanie dzieci uznając go za znacznie zawyżony, podnosząc jednocześnie, że koszt dojazdu wskazany przez matkę małoletnich nie jest wyłącznym kosztem utrzymania dzieci, gdyż jest ponoszony przy okazji dojeżdżania matki powodów do pracy.

Za niewykazane uznał ustalenie rozstania się matki powodów z partnerem i spłacanie mu pożyczki. W ocenie skarżącego sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym jest ustalenie, że zobowiązania, które obecnie spłaca pozwany były wynikiem jego nieprzemyślanych decyzji, podczas, gdy w rzeczywistości zaciągane były wspólnie z matką powodów, zaś rozwód był wynikiem jej zawinienia.

**Sąd zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy poddał analizie postępowanie przeprowadzone przez Sąd Rejonowy pod kątem zarzutów pozwanego sformułowanych przeciwko rozstrzygnięciu w apelacji. Na tej podstawie uznał, że argumenty pozwanego nie mogą zdyskredytować rozstrzygnięcia. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji nie naruszyła zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie sposób przypisać jej uchybienia w zakresie swobodnej oceny wszechstronnie przeanalizowanego materiału dowodowego. Sąd odwoławczy nie dostrzegł nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów zaprezentowanej przez Sąd I instancji.

Pozwany skoncentrował się na wykazaniu swojej niekomfortowej sytuacji materialnej, jednak jego twierdzenia nie przedstawiają się logicznie. W oświadczeniu bowiem wskazał, że łączny budżet jego obecnego gospodarstwa domowego wynosi 5 660 zł netto miesięcznie, zaś wydatki obejmujące stałe opłaty przekraczają tę kwotę o 560 zł. W apelacji natomiast sytuację zaprezentował odmiennie wskazując, że po uiszczeniu wszystkich opłat pozostaje do dyspozycji kwota 600 zł miesięcznie. W kosztach utrzymania pozwanego należy uwzględnić dodatkowo koszty zabezpieczenia podstawowych potrzeb, które nie zostały ujęte w oświadczeniu, a wydaje się, że są ponoszone. Nie da się tych rozbieżności logicznie wyjaśnić, z tego względu nie mogły one stanowić podstawy ustaleń faktycznych.

Jednocześnie podkreślić należy, że zabezpieczenie potrzeb dzieci powinno być priorytetem w wydatkach rodziców. Pozwany oczywiście uprawniony jest do partycypowania w kosztach utrzymania dowolnych osób, nie zwalnia go to jednak z obowiązku odpowiedniego udziału w kosztach utrzymania dzieci, wobec których jest zobowiązany alimentacyjnie. Pozwany tymczasem, jak należy wnioskować z jego oświadczeń, oczekuje, że to powodowie ograniczą koszty własnego utrzymania i w tym celu zrezygnują chociażby z dojazdu do szkoły samochodem wraz z matką, a będą korzystać z komunikacji publicznej. Pozwany natomiast nie deklaruje działań mających ograniczyć jego koszty, ewentualnie zwiększyć dochody. Wynajmuje stosunkowo kosztowne mieszkanie, jest bierny zawodowo, nie podejmuje się wykonywania prac dodatkowych. Postawa pozwanego zaprezentowana w toku postępowania sugeruje jego niewłaściwe oczekiwania.

Małoletnie dzieci, które z racji wieku nie są w stanie utrzymać się samodzielnie, uprawnione są do uzyskania zabezpieczenia ich usprawiedliwionych potrzeb od rodziców. Potrzeby małoletnich powodów są standardowe, adekwatne do wieku. Nie da się więc przyjąć, by ustalona przez Sąd Rejonowy kwota alimentów mająca pochodzić od pozwanego była wygórowana. Stanowi ona tylko część przeciętnych kosztów utrzymania. Powodowie uprawnieni są do korzystania z wyżywienia, ubrania, okazjonalnego leczenia, mieszkania, transportu, wsparcia edukacyjnego, rozwijania zainteresowań, a także rozsądnych rozrywek. Opierając się na doświadczeniu życiowym przyjąć należy, że koszt utrzymania dzieci nie jest niższy niż 700 zł miesięcznie. Ustalenie więc udziału pozwanego w tych kosztach na poziomie 400 i 450 zł miesięcznie przy uwzględnieniu braku zaangażowania pozwanego w sprawy powodów nie może być uznany za wygórowany. Pozwany natomiast zobowiązany jest do maksymalnego wykorzystania swoich możliwości zarobkowych w celu uzyskania dochodu pozwalającego na odpowiedni jego udział w kosztach utrzymania powodów.

Uwadze skarżącego umknął natomiast fakt uwzględnienia przez Sąd Rejonowy spłacania przez niego zadłużeń. Sąd Rejonowy okoliczność tą dostrzegł i uwzględnił jako limitującą możliwości zarobkowe pozwanego.

Sąd Odwoławczy nie podzielił zatem stanowiska skarżącego w zakresie kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W konsekwencji po analizie postępowania przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy dokonanej przez pryzmat zarzutów apelacyjnych Sąd Odwoławczy uznał, że wyrok Sądu I instancji jest słuszny i prawidłowy, zaś argumenty apelacji nie zdołały go zdyskredytować, wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.